CZĘŚĆ VIII. № 93. *) ROK 4 (1833.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna* 28 r. ass.

Wtorek, 28 Listopada. / 10 Grudnia.

*) Przeszły i zaprzeszły Nr., skutkiem omyłki drukarskiej, noszą jednę i tęż samę liczbę 91.

Tygodnik Petersburski będzie wychodził w roku 1834 bez żadnej zmiany w teraźniejszym układzie i cenie. Osoby, życzące prenumerować na to pismo, proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 27 Listopada. / 9 Grudnia.

N. Cesarz Jmć, oddawna już nie będąc w Moskwie, a mając teraz nieco chwil wolnych, postanowił odwiedzić starożytną swą stolicę i wyjechał w tę podróż w nocy na 24 bież. m., na czas jak najkrótszy.

— Przez roskazy dzienne Cesarskie, zostają mianowani: d. 21 b. m. Dyżurny Sztab-oficer przy Kijowskim Wojennym Gubernatorze, Jenerał-adjutancie hrabi Lewaszew, liczący się w jeździe major *Kiriejéw*, za odznaczającą się służbę, Podpułkownikiem, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków. — 23 *b. m.* Fligel-adjutant J. C. M. Pułkownik pułku Ułanów gwardyi *Zurow*, Jenerał-majorem i Cywilnym Gubernatorem Tulskim i ma się liczyć w jeździe. — Zostający przy tymczasowym Departamencie Osad wojskowych Pułkownik pułku grenadyerów gwardyi *Tałyzin* Prezydentem Rządu obwodowego Omskiego, na miejsce liczącego się w wojsku Pułkownika Markiewicza 2. — Porucznik Litewskiego pułku gwardyi *Łyszczyński*, Adjutantem w 5*ej* bryg. pieszej gwardyi.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów, z d. 11 b. m., Rotmistrz Cesarsko-Austryackiej służby xiążę *Lobkowitz* mianowany kawalerem orderu S. Anny 2 klassy, na znak szczególnej życzliwości ku niemu N. Pana. *)

*) S powodu przerwanej komunikacyi między głównem miastem a wyspami ostatni numer Gazety Senackiej otrzymanym być nie mógł i to jest przyczyną niedostatku umieszczanych zwykle w Piątkowym N. Tygodnika treści Ukazów Senatu i innych ogłoszeń Rządowych. *(Wyd.)*

— Nadzwyczajny Poseł Jego Sułtańskiej Mości przy Cesarsko-Rossyjskim Dworze, *Muszir-Achmet-Pasza*, przybył do tutejszej stolicy 22 b. m., z licznym orszakiem, i zajął mieszkanie na Angielskim brzegu, w domu hrabi Ostermana-Tolstoj.

— Izba Skarbowa Wileńska podaje do powszechnej wiadomości: iż w dniach 16 i 20 Stycznia przyszłego 1832 r., odbywać się w niej będzie publiczna licytacya na wypuszczenie w dzierżawę 12stoletnią, od d. 12 Kwiet. 1834 r. następnych dóbr skarbowych: *w mieście Wilnie:* Horodnictwo Wileńskie czyli place po nad rzeką Wiliją położone, przynoszące rocznie dochodu, podług lustracyjnego inwentarza, 36 rub. 7¼ kop. srebrem—*w powiecie Wileńskim* Majątek Burkiły czyli Porojście, dusz płci męzkiej 17, dochodu 83 r. 25 k.—Kołoboryszki dusz 19, doch. 67 r. 6 k. — Midziany, Maźcie i Sedaniszki dusz 34, doch. 523 r. 3¼ k.—Obręb Kiewkliski, doch. 100 r.—*w pow. Oszmiańskim:* Kerwele doch. 68 r. 40 k.—Czatyrki, dusz 23, doch. 782 r. 25 k.— Krawcowszczyzna doch. 35 r. 90 k. — Nerówka doch. 60 r. — Rudniki s Puryckiemi ziemiami dusz 15, doch. 118 r. 28 k. — Klucz Milejkowo, doch. 1174 r. 29½ k.—*w pow. Trockim:* Nowosady doch. 133 r. 50 k. Plikiany czyli Pikoilbie doch. 101 r. 10 k.—Mieszkucie dusz 12, doch. 60 r. 38¼ k.—Naszkuny doch. 31 r. 20 k.—Wazuiczany, doch. 35 r. 70 k. —Hrycinny dusz ?, doch. 152 r. 30 k. — Klucz Letański z miasteczkiem Olitą dusz 357, doch. 2156 r. 83¾ k. — *w pow. Wiłkomirskim:* Nieczuny dusz 11, doch. 121 r. 30¾ k. Strubiszki dusz 97, doch. 542 r. 68½ k. —Kermele doch. 91 r. 30½ k. — Pogilbiszki dusz 30, doch. 366 r. — *w pow. Zawilejskim:* Pokretony, dusz 104, doch. 480 r. 28½ k.—*w pow. Brasławskim:* Sutorowicze dusz 12, doch. 81 r. — Miłasze dusz 54, doch. 278 r. 40 k. — Symoniszki dusz 19, doch. 414 r. — Bolcie dusz 56, doch. 767 a. 19 k.—Sołoki i Jeziorosy dusz 1369, doch. 9013 r. 19 k. — *w pow. Upitskim:*

Pojeziory dusz 34, doch. 195 r. 87 k. — *w pow. Telszewskim:* Twerskie dusz 287, doch. 1853 r. 90½ k. — Micajcie dusz 18, doch. 220 r. 96½ k.

Osoby żądające należeć do targów, mają złożyć zarękі, wyrownywające ilości dwuletniego dochodu, każdego z licytowanych majątków.

Wyciąg ze zdania sprawy Ministerstwa Oświecenia za rok 1832.

(Ciąg dalszy.)

b) *Co do wydziału naukowego.*

Osadzenie Katedr Professorskich.

Niektóre Uniwersytety, szczególniej Kazański, tudzież Główny Instytut Pedagogiczny i Lyceum Richelieu, otrzymały z Niemiec Professorów nowych, zaszczytnie się zalecających.

Kształcenie młodych Professorów.

Spotykana dotąd trudność w osadzaniu nader znacznej liczby katedr Uniwersytetskich, skłoniła Rząd do szukania środków ku kształceniu młodych Rossyjskich Professorów i usunięcia przez to wszelkiej potrzeby sprowadzania obcych. W tym celu, w r. 1828, założono przy Uniwersytecie Dorpatskim Instytut Professorski, z lepszych uczniów którzy ukończyli kurs w różnych Uniwersytetach Rossyjskich. Teraz, po upłynieniu terminu przeznaczonego na pobyt w Dorpacie, większą ich część wysłano dla ukończenia nauk za granicę: a mianowicie 11 do Berlina, 2 do Wiednia, 1 do Konstantynopola, Syryi i Egyptu (dla wschodnich języków); s pozostałych w Rossyi, jeden jest przeznaczonym do podróży uczonej ku Czarnemu morzu, a dwaj użyci przy szpitalach Petersburskich, w celu nabycia doświadczenia w sztuce lekarskiej.

Kształcenie nauczycieli.

Drugi zakład—Główny Instytut Pedagogiczny—sposobi swych uczniów do zajęcia posad nauczycielskich w Cesarstwie. W r. b. wypuszczono zeń 14 nauczycieli do szkół powiatowych w Okręgach Białoruskim i Charkowskim, 24 zostawiono jeszcze na rok, a 56 uznano za zdolnych do rospoczęcia kursów Akademickich. Tymczasem postanowiono w ogólności pomnożyć liczbę uczniów tego Instytutu do 120 i rozdzielić ich podług wieku tak, ażeby odtąd co trzy lata najstarsi kończyli nauki, a na ich miejsce przyjmowani byli nowi.

Przedmioty naukowe.

W Uniwersytetach wykład nauk szedł podług dotychczasowych zasad, oprócz tylko nauk wojskowych, których katedry zostały skasowane. Z liczby rosporządzeń naukowych ważniejszemi są: rozszerzenie języka Rossyjskiego w okręgu Dorpackim i we wszystkich gubernijach Zachodnich, wprowadzenie kursu języka Ormijańskiego w Gymnazyum Tyfliskiém i otwarcie w szkole powiatowej Akermańskiej (w Bessarabii) klassy Greckiej kosztem summ ofiarowanych przez tamecznych Greków.

Ogląd zakładów naukowych.

W Moskwie Uniwersytet i inne zakłady naukowe, należące do Ministerstwa, były z dozwolenia N. Pana oglądane przez Towarzysza Ministra, którego zdanie sprawy złożone też zostało J. C. Mości. Niektóre szkoły w okręgach naukowych Petersburskim i Białorusskim obejrzane były przez samych Kuratorów, a po innych Okręgach przez Urzędników Ministerstwa, Wizytatorów i miejscowych Dyrektorów.

Pomocy naukowe.

Rok 1832 przewyższa wszystkie poprzednie lata powszechném powiększeniem pomocy naukowych w zakładach podwładnych Ministerstwu. Na szczególniejszą uwagę zasługują: pomnożenie publicznej biblioteki Cesarskiej dwiema bibliotekami Warszawskiemi (publiczną i Towarzystwa Przyjaciol Nauk), i, nadto, kilką tysiącami różnych xiąg, między innemi 33*ma* w językach Chińskim, Mandżurckim i Mongolskim, darowanemi przez Archymandrytę Piotra, naczelnika Missyi, która powróciła s Pekinu; rzadki zbiór rękopisów Wschodnich Lorda Cochrane, nabyty przez Uniwersytet Petersburski; ogromna biblioteka Rzecz. Radcy Stanu Turgieniewa, kupiona przez Uniwersytet Moskiewski; ofiara Fligel-adjutanta Alexandrow dla Uniwersytetu Dorpackiego i nakoniec xięgi Chińskie, Mandżurskie, Mongolskie i Tybetskie, przywiezione do Uniwersytetu Kazańskiego przez kandydata Kowalewskiego. Ze swojej strony Ministerstwo Oświecenia opatrzyło w xięgi najodleglejszą z publicznych bibliotek Rossyjskich — Kamczatską.

Stan zakładów naukowych.

W przyłączonych do tego zdania-sprawy pięciu tablicach wyobrażono stan główniejszych bibliotek i zakładów naukowych w r. 1831 i 1832. S tego porównania można widzieć, że ogólna liczba uczniów w Uniwersytetach w r. 1832 zmniejszyła się po skasowaniu Uniwersytetu Wileńskiego; zmniejszenie to widać też w Uniwersytecie Petersburskim, Moskiewskim i Dorpackim; w Uniwersytecie zaś Kazańskim i Charkowskim liczba uczniów nieco się pomnożyła. Stopni uczonych w porównaniu z rokiem przeszłym mniej rozdano; ale ogół tak szkół, jakoteż uczniów, w całej wiedzy Ministerstwa, zwiększył się. Potrzebę wychowania czują nietylko sami Rossyanie, lecz i rozmaite inne pokolenia mieszkające w Rossyi. Dosyć wspomnieć o mieszkańcach Zakaukazkich, o prośbie Żydow gubernii Połtawskiej, aby dzieciom ich pozwolono było pobierać nauki w szkółkach Rossyjskich, i o Tunguzach dobrowolnie składających summy na utrzymanie szkół parafialnych.

c) *Prace i przedsięwzięcia uczone.*

W Akademijach i Uniwersytetach.

Prace i badania naukowe okazują znaczną działalność. Astronom Fuss, który jeździł przy Missyi Rossyjskiej do Pekinu, powracając stamtąd, s polecenia Akademii Nauk, zajmował się oznaczeniem położenia jeograficznego wielkiej liczby miejsc na Wschod Bajkału; P. Fedorów, znajdujący się przy Obserwatoryum Dorpackiem, oznaczając s polecenia Głównego Sztabu J. C. Mości punkta połudnіowo-zachodniej Syberyi między 50 a 60 stopniem szerokości, robił przy tém zdarzeniu dla Akademii Nauk postrzeżenia magnetyczne. — Tymczasem Archeograf jej Strojew, obejrzał biblioteki klasztorne w gubernijach Nowogrodskiej, Pskowskiej, Twerskiej, w Moskwie Patryarszą i Archiwum Puszkarskiego Urzędu (Пушкарскаго Приказа), tudzież z Najwyższego roskazu oglądał trzy starożytne grobowce we wsi Stary-Riazań, w której była stolica dawnego xięstwa Riazańskiego. Akademija zbierała też miejscowe wiadomości o różnych prowincyach Cesarstwa dla objaśnienia Statystyki Rossyjskiej, wykonywała badania chemiczne i fizyczne, roztrząsała dzieła jej złożone, i z summy ofiarowanej przez Szambelana Demidow

przysądziła dwie nagrody po 2,500 r. PP. Pierewoszczykow i Ustrjałow: pierwszemu za dzieło *Руководство до Астрономіи*, drugiemu za przetłumaczone i wydane przezeń *Сказанія современниковъ о Димитріѣ Самозванцѣ*. — S pomocą J. C. M. wydrukowano w Paryżu ciekawą podróż Akademika Kupfera na Ural, z wielą widokami litografowanemi.

Akademija Rossyjska w 45 posiedzeniach posuwała poprawę Słownika Rossyjskiego, który ma na nowo wydać; oprócz tego rospatrzyła i własnym kosztem wydała różne xięgi.

Adjunkt Uniwersytetu Moskiewskiego, Maximowicz, przedsiębrał, kosztem tegoż Uniwersytetu, podróż na Kaukaz, w celu badań uczonych w wydziale Historyi naturalnej, a szczególniej Botaniki.

W Kazaniu Profesor Symonowicz zajmował się ciągle postrzeżeniami astronomicznemi i magnetycznemi; kandydat zaś tamecznego Uniwersytetu Kowalewski i Student Popow zakończyli swą podróż za Bajkał, odbytą w celu praktycznego nauczenia się języka Mongolskiego.

(d. c. p.)

— W Obwodzie Omskim Kirgizy niektórych okręgów udali się do osiadłości i rolnictwa. Zwierzchność Zachodniej Syberyi zachęca ich ku temu przez pomoce i opiekę, przedstawując do nagród tych, co się swem gospodarstwem odznaczają. Takowe przejście s koczowniczego do stałego i rolniczego życia, zasługuje na uwagę nietylko we względzie gospodarczym, lecz i w politycznym, gdyż przez to kładą się zasady społecznych stosunków, jednoczących błędne plemiona Kirgizów z narodami, stale zostającemi pod berłem Rossyi. Według wiadomości udzielonych w 5 N. Dziennika Rolniczego, dziś już zasiewa się przez osiedlonych Kirgizów około 440 dziesięcin, w większej części pszenicą jarą i prosem, a w mniejszej owsem; urodzaj w 1832 roku prawie wszędzie był dobry, a zatém 275 pudów pszenicy, rozdanych na zapomogę w zasiewie powinny przynieść plon obfity, i inni Kirgizy zostaną przez to zachęceni do zatrudnień rolniczych.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 22 Listopada. Lord Howard mianowany został ministrem angielskim w Lizbonie; sir Edward Disbrowne ministrem w Stokholmie, nakoniec lord W. Russel ministrem w Stuttgard.

— Bil o wyzwoleniu murzynów nigdzie z większym zapałem przyjętym nie został jak na przylądku Dobrej-Nadziei, gdzie rokują zeń najpomyślniejsze dla tego kraju skutki.

— W postrzegalni astronomicznej w Greenwich urządzono niedawno apparat nader użyteczny dla okrętów chodzących po Tamizie, i wszystkich fabrykantów astronomicznych narzędzi. Służy on do dokładnego pokazywania w wielkich odległościach chwili w której słońce przechodzi przez południk Grenwichski, według którego, jak wiadomo, liczą się jeograficzne szerokości we wszystkich dziełach wydawanych w Anglii; apparat ten stoi na podwyższoném miejscu i składa się z bardzo wysokiego masztu, na którego wierzchołek, dziesięcią minutami przed południem, zaciąga się kula, mająca do 8 stóp średnicy, która szybko się spuszcza w chwili przechodzenia słońca przez południk. W Kopenhadze już od kilku lat sporządzony jest podobny apparat, tylko miejsce kuli zastępuje w nim bandera.

— 13 b. m. Królewskie Towarzystwo literackie odbyło swoje pierwsze tegoroczne posiedzenie. Czytano na niém list sira W. Gell, który powszechną zwrócił uwagę wiadomością o przybyciu P. Wilkinson do Włoch, z ostatniej jego podróży do Egyptu. Podróżny ten dostał się do samego wierzchołka sławnego posągu Memnona, i uczynił przy tej okoliczności odkrycie, iż wszystkie dotychczasowe teorye i domysły względem muzycznych jego dźwięków są zupełnie fałszywe. Nie są one bynajmniej skutkiem promieni słonecznych, ogrzewających przy wschodzie głowę posągu, lecz wypadkiem daleko prostszego mechanizmu. W obszernej bowiem piersi Memnona, znajduje się wielka kryjówka, w której wygodnie mógł siedzieć człowiek, i uderzeniem stalowej sprężyny wydawać harmonijne dźwięki.

— W ciągu ostatniego pobytu w Anglii, Paganini zebrał, jak twierdzą, s koncertów swoich przeszło 27,000 f. sterl. czystego zysku.

— Redakcya gazety *Times* otrzymała w podarunku z Nowego-Yorku, przywiezione w proszku węglowym z ogrodów P. Blackwell ogromne jabłko, mające około 14 cali w obwodzie i ważące 11 funtów i $2\frac{1}{2}$ uncyj.

— Według ostatnich wiadomości s Portugallii, w St.-Ubes znajduje się około 1,000 ludzi regularnego konstytucyjnego wojska. Wyprawa zamierzana do Madery, Angola i innych miejsc, wstrzymaną zostaje przez ostatnie wypadki w Alentejo, i siły morskie na nię przeznaczone skierowano ku Saint-Ubes. Alcacer zapewne na nowo zostanie odebranem; obawiają się tylko o los więźniów, gdy migueliści grożą wycięciem w pień wszystkich. Z Oporto donoszą iż jenerał hrabia Almar attakował to miasto 5 b. m. po południu, ze strony północnych jego szańców. Siły jego wynosiły do 3,000 piechoty i 400 jazdy. Uderzono natychmiast we wszystkie dzwony i cała ludność Oporto, s pozostałém na załodze wojskiem, pośpieszyła na spotkanie nieprzyjaciela.—Jazda miguelowska uderzyła naprzód na ochotników, rozbiła i wpędziła ich do miasta; lecz wkrótce, wystrzały działowe s Covello, wstrzymały ją w zapędzie i zmusiły do śpiesznego cofnienia się. Niebawem też i całe wojsko Królewskie, spotykając wszędy silny opor, i znajdując wszystkie punkta dobrze osadzonémi, cofnęło się w kierunku Mameda, i nazajutrz odstąpiło aż do Saint-Thirso. Jenerał Pacheco, s pułkownikiem Badock tudzież panną Noble, która, w amazońskim stroju, udała się była ku forpocztom, omal nie zostali od nieprzyjaciela ujęci. Nazajutrz tenże jenerał Pacheco, s P. Glyom, adjutantem jenerała Stubbs, w powrócie ze wzwiadów przedsięwziętych na rospoznanie stanowiska nieprzyjacielskiego, wytrzymać musieli silny ogień własnych ochotników z Oporto, którzy wzięli ich byli za nieprzyjaciół. Sir Thomas Stubbs kieruje wszystkiemi swojémi działaniami z zadziwiającą trafnością i przytomnością umysłu. Bliskie sąsiedztwo 7,000 regularnego wojska miguelistów utrzymuje w ciągłej obawie tak same Oporto jako i jego przedmieścia.

— Królewski okręt *Leveret* przybyły właśnie do Portsmouth z Lizbony, którą opuścił w dniu 10 b. m., nie

mógł nam przywieść wiadomości świeższych od tych jakie przywiezionémi zostały przez statek parowy *James Watt*. Udziela nam atoli dość interesującej wiadomości, o dopełnionem jakoby uznaniu dony Maryi przez rząd Papieski.

Paryż 22 Listopada. Minister oświecenia rozesłał właśnie rektorom wszystkich akademij okólnik, z instrukcyami względem zakładania po wszystkich gminach liczących przeszło 6,000 mieszkańców szkół początkowych. Stosownie do prawa 28 Czerwca, nauki w tych szkołach dawane, obejmować mają, prócz początkowych, zasady jeometryi z jej zastosowaniem do powszechnego użycia, szczególniej zaś do rysunku wykreślnego i budownictwa; ogólne wiadomości w przedmiocie nauk fizycznych i historyi naturalnej, potrzebne w codziennem życiu; naukę śpiewu, historyi i jeografii powszechnej, szczególniej zaś dziejów i jeografii samej Francyi. Minister zapowiada, iż z rospo- rządzeń jego przygotowują się już do wszystkich tych gałęzi nauk podręczne kursa, w kształcie i granicach odpowiadających potrzebom, którym prawo uczynić zadość pragnie.

— Piszą z Malty pod d. 25 Października, iż były Dey Algerski odpłynął stamtąd, przed kilku dniami, do Alexandryi.

— P. Alexander Dumas gotuje zupełny zbiór wszystkich dzieł swoich, które dotąd były rospierzchłe w mnóstwie oddzielnie wydawanych xiążek i pism peryodycznych. Wydanie to ozdobioném być ma rycinami wykonanemi za pomocą kwasu saletrowego na miedzi przez P. Nanteuil.

— W gazecie *Sentinelle des Pyrénées* z d. 16 b. m. czytamy: «Codziennie przybywa nam z Hiszpanii mnóstwo emigrantów. W Bayonnie widzieć się nawet daje wielu hiszpanów zdających się należeć do klass wyższych.»

«Powstańcy zalegają dotąd wszystkie okolice Saint-Sébastien; załoga tego miasta składa się z 1,200 do 1,400 ludzi, licząc już w to i ochotników el Pastora. Oczekiwano w jego okolicach czegoś stanowczego, i ochotnicy co się byli oddalili na czas niejaki z wojsk jenerała Castanos i el Pastora, od czasu usunięcia się P. Aspeitia, znowu się z niemi łączą.»

— Jenerał Sarsfield rospoczął znowu dalsze swoje poruszenia. Pierwszą jego czynnością było zajęcie mostów Logrono i Tudela, przez jenerałów Lorenzo i Figueira. Z lewej jego strony el Pastor kieruje się ku Bilbao; sam Sarsfield, we środku, ciągnie w kierunku Vittoryi; nakoniec Wall, ze wspomnionemi jenerałami Lorenzo i Figueira, mają działać w Nawarze i Guipuzcoa. Twierdzą iż siły ich wynoszą ogółem do 14,000 ludzi.

— W *Bulletin Ministeriel du Soir* czytamy: «Rząd otrzymał wiadomości z Madrytu dochodzące 12 b. m.»

«W tym czasie nie wiedziano tam jeszcze o żadnej większej wagi czynności jenerała Sarsfield, którego wojsku wyprawiano nieustannie posiłki.»

«Jednakże, pierwsze jego poruszenia zmusiły powstańców do ustąpienia w największym nieładzie z miasta Briviesca. W Kastylii, jeden z naczelników rokoszan, nazwiskiem Aguilar, schwytanym został s kilkunastu swoich.»

«W Królestwie Walencyi, banda powstańców od 2 do 300 ludzi ogłosiła była Królem don Carlosa niedaleko Saint-Philippe; lecz ze wszech stron otoczona od wysłanego przeciw niej wojska, niebawem znagloną zostanie do złożenia broni.»

«Z urzędowego ogłoszenia umieszczonego w gazecie Madryckiej, z d. 12 b. m., dowiadujemy się, iż w skutek jawnej przychylności rządu don Miguela ku don Carlosowi, wszelkie stosunki dyplomatyczne pomiędzy Hiszpanią a don Miguelem zostają przerwane; i, że nadto, Regencya Hiszpańska, łącznie z dworem Londyńskim, zamierza o przywróceniu w Portugallii spokojności, za pomocą wdania się pomiędzy wojujące strony.»

«Depesza telegraficzna z Bayonny donosi nam, iż powstańcy, którzy w liczbie 2,000 ukazali się byli 17 b. m. pod Saint-Sébastien, ze stratą zostali odparci.»

«Z innej depeszy s tegoż miasta, z d. 18 b. m. dowiadujemy się, iż Królowa Regentka Hiszpańka roskazała wyjechać ze swojego kraju i opatrzyć potrzebnemi pasportami posła don Miguela, i że nawzajem odwołuje własnego agenta, akkredytowanego przy nim w Portugallii.»

»Ochotnicy Królewscy którzy wyszli byli z Walencyi, w chwili rozbrojenia ich w tém mieście, nie znaleźli najmniejszej sympatyi w mieszkańcach głębi kraju, ,w skutek czego rozpierzchli się na wszystkie strony.»

«Wiadomości s Katalonii ciągle są zaspakajające, a dobry duch jej mieszkańców ukrzepia się jeszcze widokiem rozsądnych środków i rosporządzeń rządu Regencyi.»

Grecya. W Greckiej urzędowej gazecie z d. 19 Września, ogłoszonem zostało prawo o utworzeniu sądów wojennych na rokoszan, zabojców i rozbojników morskich, tudzież wyrok o ustanowieniu jednego z takich sądów na wyspie Tino, która jest ogłoszoną za zostającą w stanie oblężenia. Prezesem tego sądu mianowany major placu miasta Nauplii, major Fabricius; sędziami zaś: członkowie Nauplijskiego sądu Suzzo i Tercetti, tudzież kapitanowie Lazzopulo i Deloriette. Posiedzenia ich otworzonémi być miały nie później od 21 Września i sąd ma na swe roskazy brygadę żandarmów. Inny jeszcze wyrok wydany został w przedmiocie konsulowskich posad w Salonice, Smyrnie, Kanei i Prewezie. Odtąd każdy Konsul pobierać będzie po 6,000 drachm rocznej płacy; natomiast zaś wszystkie dotychczasowe ich dochody pójdą na rzecz Skarbu.

— W tejże gazecie z d. 26 Września ogłoszono kilka wyroków o handlu xięgarskim, druku, litografii, tudzież o karach za występki druku. W jednym z nich nakazanem też zostaje urządzenie nowych dróg pomiędzy celniejszemi punktami państwa, a mianowicie: 1) pomiędzy Patras i Hition (Maratonisi); 2) Navarino i Koryntem; 3) dwóch wielkich traktów z Nauplii; 4) dróg pomiędzy Atenami i Vonizzą; 5) pomiędzy Tebami a Negropontem; 6) z Salony na Zejtuni aż do granicy Tureckiej; nakoniec 7) z Missolongi do Arginium.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzisiejszym Hiszpańskim powstańcom dowodzą większą częścią sami xięża. Widać ich przechadzających się na drugim brzegu Bidessoa w nadziwaczniejszym stroju. Większa część zatrzymała sutanę, wyrzekła się atoli wielkiego scabieros, który ruchom ciała zawadzał, przybrawszy natomiast czapkę zwaną schakos. Jedni noszą zawieszone na szyi szable, inni długie miecze; wszyscy zaś prawie, mają pistolety za pasem. Szarfa lub galon odznaczającą zwykle ich stopnie; niektórzy zaś noszą i szlify. Żołnierze nie mają żadnej jednostajnej odzieży, i każdy prawie co innego na sobie nosi. Broń ich jest fabryki angielskiej. Pomimo atoli całej tej rozmaitości, przyznać należy, iż panuje pomiędzy nie-

mi najsurowsza karność, jakiejby nigdy od rokoszan spodziewać się należało. Wszelka własność święcie jest przez nich stanowaną, i prócz pola bitwy, nikt się na ich złe obchodzenie nie uskarża. Wszyscy zdają się pokładać zupełną ufność w skutku swoich przedsięwzięć.

— P. Moreau de Jones, członek Paryskiej Akademii Nauk, w starannie ułożonym statystycznym raporcie, dalekim od wszelkiej przesady w szacowaniu pobożnej gorliwości Hiszpańskiego narodu o dobro kościołów, daje nam następujący obraz stanu dochodów tamecznego duchowieństwa.

— Dobra nieruchome duchowieństwa Hiszpańskiego, przed 25 laty, przynosiły mu ogółem rocznego dochodu 135 milionów fr., do czego dodać należy dziesięcinę i dochody niestałe. Te ostatnie, obejmują: 1) Msze; tych co dnia odprawia się w całej Hiszpanii przeszło 60,000, które w czystym dochodzie przynoszą 11,826,000 fr.; 2) Kazania; 140,000 kazań rocznie, licząc za każde umiarkowaną opłatę 20 realów, przynoszą ogołem 221,400 fr.; 3) Przedaż rożańców, wotów, exorcyzmów, 540,000 fr.; 4) Stułowe, (dawane przy spełnianiu wszystkich sakramentów i obrzędów potrzebujących wdziania stuły) 8,100,000 fr.; Kwesty, sprzedaż obrazów i t. p. 918,000 fr. Ogołem około 32,000,000 fr. Co, dodane do ogólnego przychodu, podniesie go do 247,860,000 fr.

— Następna jest tablica wieku panujących dziś monarchów Europejskich: *Antoni*, Król Saski, ma lat 73; *Karol Jan*, Król Szwecki 69; *Wilhelm IV* Król Angielski 69; *Grzegorz XVI*, *Papież*, 68; *Franciszek I*, Cesarz Austryacki 66; *Fryderyk IV*, Król Duński 66; *Fryderyk Wilhelm III*, Król Pruski 63; *Wilhelm*, Król Holenderski 61; *Wilhelm*, Król Wirtembergski, 52; *Mahmud*, Cesarz Turecki, 48; *Ludwik*, Król Bawarski, 47; *Leopold*, Król Belgów 42; *Mikołaj I*, Cesarz Rossyjski, 37; *Karol* Albert, Król Sardyński 35; *Ferdynand II*, Król Sycylijski 32; *Marya Izabella Ludwika*, Królowa Hiszpańska, 3 lata.

— Piszą z *Valenciennes*: «Na wystawie tegorocznej wyrobów naszego przemysłu, był jeden artykuł zasługujący na szczególniejszą uwagę. Był to zbiór nici korunowych niewypowiedzianej cieńkości, wyprzędzionych przez Lepersa, tutejszego mieszkańca. Szczególniej jeden motek tych nici zadziwiał kupców Angielskich, którzy nie przestają usiłować o przeniesienie tego przemysłu do swego kraju. Jeden kilogramm tych nici (2¼ funty) kosztuje 6,400 franków i ma długości 728,960 metrów (około 1,000,000 arsz.)

Cena ta nie powinna zadziwiać; częstokroć bowiem w całej pace najcieńszego lnu nie znajdzie się jednego włokna zdolnego na nici korunowe. Przędza Lepersa pomimo nadzwyczajnej cieńkości jest tak mocna, że rozkręcona może jeszcze służyć do wyrabiania kornn.

— W gazecie *Sun* zapewniają, że rząd Francuski wszedł w układy o zaprowadzenie we Francyi wozów parowych, które mają być użyte do kommunikacyj pocztowych.

— Dzienniki Londyńskie z ubolewaniem czynią uwagę, że Król Belgów coraz więcej słuch traci. Podług nich J. K. Mci najmniej dziesięć lat wieku przybyło od czasu jak spokojne życie w Claremont zamienił na troski nieodłączne od korony.

— Mowią powszechnie w Londynie o nowej wyprawie do bieguna północnego, zamierzanej przez niektórych marynarzy z liczby świeżo przybyłych z niebeśpiecznej podróży pod wodzą kapitana Ross, który znowu ma być na ich czele. Ostatnia jego żegluga tę materyalną, prócz innych, przyniosła korzyść, iż odkryła nieznane dotąd schronienia wielkiego mnóstwa wielorybów i innych ryb w handlu poszukiwanych, które ciągłemi od wielu lat prześladowane łowami. w zwykłych miejscach zaczynały coraz rzadziej się stawać.

— Od niejakiego czasu zjawił się we Francyi, w osobie xiędza Parameli, szczególniejszy talent poznawania źródeł podziemnych, za pierwszym rzutem oka na powierzchnią ziemi. W wielu miejscach, cierpiących niedostatek wody, x. Parameli poodkrywał obfite jej źródła. Powiadają, że teorya jego oparta jest na zasadach tak prostych, naturalnych i niezawodnych, iż sam zapewnia, że po opowiedzeniu jej każdyby się dziwił, dla czego nikomu dotąd nie przyszło na myśl tak proste odkrycie.

— Rząd Francuski przepisał ażeby 1 Maja przyszłego roku otworzona była w Paryżu wystawa wyrobów przemysłu krajowego. Będzie to ósma wystawa od r. 1798, w którym była pierwsza. Jeden s Francuskich dzienników kończy swe uwagi o tym przedmiocie życzeniem: «Oby kiedykolwiek oświecenie do tego przyszło stopnia, iżby można było połączyć na jednej wystawie wszystkie wyroby przemysłu Europejskiego.»

— Niejaki Doruolo fabrykant szkła w Auzin (we Francyi), wyrabia dachówki szklane, bardzo mocne i przezroczyste, które mogą być s pożytkiem używane w budowlach dla przepuszczania światła z wierzchu. Architekt miejski, Bernard, ma zamiar użyć tych dachowek do sporządzenia okien nad wschodami wewnątrz domów, gdzie światło zwykłemi sposobami nie może być wpuszczone.

Słownik Hebrajski. Wyczytujemy w dodatku do Kuryera Litewskiego ogłoszenie prenumeraty na *Słownik Hebrajsko-Rossyjsko-Polsko-Niemiecki*, mający zawierać około 300 arkuszy i składać sześć tomów. Autorami są PP. L. Germaisa i M. Orkawin, Uczyciele, (jak się sami nazywają), w nowej Hebrajskiej szkole Wileńskiej. Niemożemy nie pochwalić przedsięwzięcia tych, co zamierzają upowszechnić u nas znajomość języka szczególnego ludu, który, od wieków w naszym kraju usadowiony, potrafił się dotąd utrzymać na stopie nieproszonych gości. Upowszechnienie tajemniczej mowy narodu tak we wszystkiem od nas odrębnego, a razem tak ściśle wcielonego w wewnętrzne kraju naszego stosunki, z wyobrażeniami i interesami prawie zawsze wbrew przeciwnemi naszym, jest rzeczą bez wątpienia pożądaną. Chodzi tylko o dobre wykonanie powziętego zamiaru, co nietyle jest łatwem, ile się zdawać może. Życzyć należy, iżby co do polskich wyrazów autorowie trzymali się dobrego Słownika, takiego naprzykład, gdzie wyrazu *Uczyciel* wcale niema, a natomiast, pod literą N., znajduje się powszechnie przyjęty wyraz *Nauczyciel*.

Dzieło to ma wychodzić tomami, w ósemce, z opłatą za każdy po 1 rublu srebrnym zgóry, tak iż cena całego dzieła wyniesie rubli sr. sześć. Prenumerata przyjmuje się w Wilnie, w handlu xiąg rozmaitych S. Salkinda, na Niemieckiej ulicy, w domu hrabi Tyszkiewicza.

Statystyka.

WYJĄTKI ZE ZDANIA SPRAWY MINISTERSTWA OŚWIECENIA, ZA ROK 1831.

(*Dokończenie. Patrz N. 84.*)

TABLICA 5.

O STANIE CELNIEJSZYCH BIBLIOTEK, ZOSTAJĄCYCH W WIEDZY MINISTERSTWA OŚWIECENIA ZA ROK 1830 i 1831.

	Liczba tomów. 1830.	1831.
W Bibliotece Publicznej	272,191	273,776
— — — — Akademii Nauk	100,000	101,116
— Akademii Rossyjskiéj	2,379	2,425
W Uniwersytetach:		
— Wileńskim	50,417	51,837
— Dorpatskim	51,437	52,449
— Moskiewskim	20,474	22,777
— Kazański	22,993	23,930
— Charkowskim	19,666	20,406
— Petersburskim	6,315	9,535
— Muzeum Rumiancowa	28,910	28,921

TABLICA 6.

O ILOŚCI XIĄG WYSZŁYCH W ROKU 1831.

Podział xiąg podług ich treści.	Dzieła oryginalne.	Tłomaczenia.
Nauk języków	58	1
Historya i teorya Literatury i Krytyki	10	—
Poezya	104	15
Dzieła literackie prozą	105	50
Filologija	14	1
Filozofija i Pedagogija	13	5
Teologija	40	2
Historya Powszechna, narodów oddzielnych i Rossyjska	38	12
Geografija i Statystyka	18	2
Polityka i Ekonomija Polityczna	5	7
Prawoznawstwo	11	—
Nauki Handlowe	10	—
Matematyka	13	5
Nauki wojenne	8	—
Fizyka, Chemija, i Historya Naturalna	21	6
Gospodarstwo wiejskie i Technologija	11	2
Medycyna	45	10
Rozmaitości	72	6
Ogół	600	124

Podział xiąg podług języków.	Liczba.
W języku Rossyjskim	479
— — — Rossyjskim, wraz z innemi jęyzkami	10
— — — Polskim	40
— — — Niemieckim	97
— — — Włoskim, Estskim i Fińskim	25
— — — Francuskim	33
— — — Łacińskim	23
— — — Staro-Greckim	2
— — — Nowo-Greckim	4
— — — Hebrajskim	8
Ogół	724

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 27-го Ноября, 1833. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.